

## POSTANOWIENIE

Dnia 24 maja 2017 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Mieczysław H. Kamiński (sprawozdawca) SSO Zofia Klisiewicz SSR del. Monika Młynarczyk-Mościcka
Protokolant:	staż. Kinga Burny

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2017 r. w Nowym Sączu

na rozprawie

sprawy z wniosku Miasta i Gminy S.

przy uczestnictwie A. M., A. S. (1), P. S., J. C. (1), M. M., J. M., I. C., J. C. (2), M. P., C. K.

o stwierdzenie zasiedzenia

na skutek apelacji wnioskodawcy i zażalenia uczestników

od postanowienia Sądu Rejonowego w Nowym Targu

z dnia 21 listopada 2016 r., sygn. akt I Ns 1036/13

**p o s t a n a w i a :**

1. **oddalić apelację wnioskodawcy,**

2. **zmienić zaskarżone postanowienie w pkt II w ten sposób, że nadać mu treść : „zasądzić od wnioskodawcy na rzecz uczestników solidarnie kwotę 3 600 zł (trzy tysiące sześćset złotych) tytułem kosztów postępowania, a w pozostałym zakresie orzec, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie.”,**

3. **w pozostałym zakresie zażalenie uczestników oddalić,**

4. **orzec, że wnioskodawca i uczestnicy ponoszą koszty postępowania apelacyjnego i zażaleniowego związane ze swym udziałem w sprawie.**

(...)

**Sygn. akt III Ca 153/17**

# UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 21.11.2016r. Sąd Rejonowy w Nowym Targu w sprawie z wniosku Miasta i Gminy S. przy uczestnictwie A. M., A. S. (1), P. S., J. C. (1), M. M., J. M., I. C., J. C. (2), M. P., C. K. o stwierdzenie zasiedzenia oddalił wniosek (pkt I), o kosztach postępowania orzekł na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c. stwierdzając, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie (pkt II).

Sąd Rejonowy wskazał, że Miasto i Gmina S. wniosła o stwierdzenie, iż z dniem 27.05.2010r. nabyła przez zasiedzenie własność nieruchomości stanowiącej dz. ewid. nr (...) obj. KW nr (...) stanowiącą parking gminny przy (...).

Uczestnicy A. M., M. M. i P. S. wnieśli o oddalenie wniosku w całości.

Stan prawny nieruchomości jest bezsporny, co Sąd I instancji ustalił na podstawie przedłożonych dokumentów, z których wynika, iż w oparciu o przepisy ustawy z 3.01.1946r. o przejęciu na własność Państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej oraz w oparciu o uchwałę Rady Ministrów z 20.05.1939r. Minister Zdrowia wydał orzeczenie z dnia 18.03.1948r. o przejęciu na własność Państwa przedsiębiorstw uzdrowiskowych, w tym (...). Aktem wykonawczym był sporządzony protokół zdawczo odbiorczy składników majątkowych, które przeszły na własność Skarbu Państwa. W protokole tym została wymieniona pgr.l.kat (...), z której powstała objęta wnioskiem działka nr (...) – własności A. S. (2). Od tego czasu działka była własnością Skarbu Państwa, a na podstawie ustawy z 10.05.1990r. (która weszła w życie 27.05.1990r.) przeszła z mocy prawa na własność Miasta S.. Decyzją komunalizacją z 8.06.1991r. nastąpiło potwierdzenie przejścia własności tej działki na rzecz Miasta S.. Na wniosek spadkobierców A. S. (2) w dniu 3.09.2001r. została wydana decyzja administracyjna Ministra Zdrowia stwierdzająca nieważność orzeczenia z 18.03.1948r. o przejęciu Przedsiębiorstwa (...) na własność Państwa.

W ocenie Sądu I instancji nie zostały spełnione przesłanki art 172 § 1 i § 2 k.c. Sąd Rejonowy stwierdził, że Skarb Państwa nie posiadał przedmiotowej działki w dobrej wierze, skoro podstawą jej objęcia były decyzje wywłaszczeniowe, w stosunku do których stwierdzono nieważność. Sąd I instancji stwierdził też, że nie upłynął wymagany okres 30 lat (przy przyjęciu złej wiary) zasiedzenia nieruchomości, który swój bieg rozpoczął z dniem (...).06.1980r. a który został przerwany na skutek ww. decyzji z 3.09.2001r.

Powyższe postanowienie zaskarżył w całości wnioskodawca apelacją, zaś uczestnicy w zakresie pkt II zażaleniem.

Wnioskodawca zarzucił naruszenie prawa materialnego, a to:

1. art. 172 § 1 k.c. w zw. z art. 7 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że stwierdzenie w 2001r. nieważności decyzji nacjonalizacyjnej o przejęciu Przedsiębiorstwa (...) oznaczało, iż Skarb Państwa nie uzyskał posiadania przedmiotowej działki nr (...) w dobrej wierze, z czego wyprowadzony został wniosek, że należy przyjąć brak dobrej wiary po stronie wnioskodawcy. Wnioskowanie to pozostaje zaś w oczywistej sprzeczności ze sposobem, momentem i tytułem uzyskania posiadania przedmiotowej działki przez Gminę w następstwie komunalizacji ustawą z 10.05.1990r. Skutkiem tego Gmina z dniem 27.05.1990r. stała się z mocy prawa właścicielem przedmiotowej działki, co znajdowało oparcie w treści księgi wieczystej, a zatem niewątpliwie nabyła posiadanie w dobrej wierze i wykonywała go samoistnie, co zgodnie z dyspozycją przepisu art. 172 § (...) k.c. tworzy podstawę do zasiedzenia,

2. art. 123 § 1 pkt 1 k.c. w następstwie błędnego przyjęcia, iż przepis ten ma zastosowanie w niniejszej sprawie i doszło do przerwania biegu terminu zasiedzenia przez wystąpienie uczestników do Ministra Zdrowia o stwierdzenie nieważności orzeczenia nacjonalizacyjnego o przejęciu Przedsiębiorstwa (...), choć czynność ta nie obejmowała zasiadającej Gminy, która ani nie była uczestnikiem tego postępowania, ani nie otrzymała żadnej decyzji w tej sprawie.

Ewentualnie zarzucił naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, a to:

1. art. 233 § 1 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że należy przyjąć brak dobrej wiary po stronie wnioskodawcy, podczas gdy z całokształtu sprawy jednoznacznie wynika,

iż w momencie objęcia nieruchomości w posiadanie wnioskodawca był w dobrej wierze i nie istnieje żaden dowód przeciwny wskazujący, że wiedział lub mógł się dowiedzieć (działając dodatkowo w zaufaniu do wpisów widniejących w księgach wieczystych opartych na decyzjach będących w momencie objęcia w posiadanie niewzruszonymi), iż decyzje te zostaną wiele lat później unieważnione. Ponadto przez dowolną i sprzeczną z zasadami logiki ocenę dowodów w postaci decyzji nacjonalizacyjnych z 1948r. i decyzji Ministra Zdrowia z 2001r. poprzez wywiedzenie z nich całkowicie nieuprawnionego wniosku, że możliwość dowiedzenia się o wadach decyzji przez organ je wydający oznacza wyłączenie dobrej wiary zupełnie innego podmiotu (wnioskodawcy), który ani przedmiotowej decyzji nie wydawał (nie istniał nawet w dacie orzekania o nacjonalizacji), jest podmiotem ustrojowo odrębnym od Skarbu Państwa i dodatkowo został pominięty w postępowaniach toczących się z 2001r.

Wskazując na powyższe, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i stwierdzenie nabycia z dniem 27.05.2010r. własności nieruchomości stanowiącej dz. ewid. nr (...) obj. KW nr (...) przez Miasto i Gminę S. w drodze zasiedzenia oraz o zasądzenie od uczestników na jego rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Z kolei uczestnicy zarzucili w zażaleniu naruszenie:

1. art. 520 § 1 k.p.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, podczas gdy w niniejszej sprawie interesy uczestników są sprzeczne, a zatem zachodzą wyjątki od ogólnej reguły rozstrzygania o kosztach w postępowaniu nieprocesowym,
2. art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez ich niezastosowanie i niewłożenie na wnioskodawcę obowiązku zwrotu uczestnikom poniesionych kosztów postępowania w sytuacji, gdy przepisy te znajdowały zastosowanie w niniejszej sprawie, bowiem interesy wnioskodawcy i uczestników są sprzeczne, a wobec oddalenia wniosku wnioskodawca winien zwrócić uczestnikom koszty postępowania przez nich poniesione,
3. art. 328 § 2 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na niewyjaśnieniu przez Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia powodów, dla których zastosował ogólną regułę rozstrzygania o kosztach postępowania nieprocesowego, podczas gdy w niniejszej sprawie występowały okoliczności uzasadniające zastosowanie regulacji szczególnych.

Powołując się na powyższe zarzuty, uczestnicy wnieśli o zmianę zaskarżonego postanowienia przez zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz każdego z uczestników kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa prawnego oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz każdego z uczestników kosztów postępowania zażaleniewego wraz z kosztami zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację uczestnicy wnieśli natomiast o jej oddalenie oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na ich rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na zażalenie uczestników wnioskodawca wniósł zaś o jego nieuwzględnienie oraz o zasądzenie od uczestników na jego rzecz kosztów postępowania zażaleniewego, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

***Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie, albowiem w ocenie Sądu Okręgowego zarzuty w niej zawarte są nieskuteczne. Zażalenie uczestników jest natomiast częściowo zasadne.***

Analizując w pierwszej kolejności zarzuty podniesione w apelacji wnioskodawcy należy stwierdzić, że koncentruje się ona na dwóch zagadnieniach, a to kwestionuje ustalenie Sądu Rejonowego, co do przyjęcia złej wiary po stronie wnioskodawcy, jak również ocenę, że doszło do przerwania biegu terminu zasiedzenia. Zarzuty te nie mogą jednak wpłynąć skutecznie na zmianę zaskarżonego postanowienia zgodnie z żądaniem apelującego.

Przede wszystkim bowiem trzeba podkreślić, że w ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawca cały czas dysponuje aktualnym tytułem własności co do nieruchomości objętej przedmiotem wniosku, w związku z czym nie może ponownie uzyskać tego prawa przez zasiedzenie. Wykonywane posiadanie jest wykonywane, jako atrybut własności. Brak jest więc przesłanki zasiedzenia, jaką jest posiadanie nieruchomości przez podmiot niebędący jej właścicielem. Jak prawidłowo zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, stan prawny działki objętej wnioskiem jest bezsporny i wynika z przedłożonych dokumentów. Ich analiza prowadzi natomiast do następujących wniosków: działkę nr (...) stanowiącą obecnie przedmiot wniosku w tej sprawie (k. 108-110) wydzielono z działki nr (...) objętej kartą inwentaryzacyjną nieruchomości nr (...) stanowiącą załącznik do decyzji Wojewody (...) z dnia 8.06.1991r. W dziale II księgi wieczystej nr (...) ujawniono, że właścicielem tej nieruchomości jest Miasto S., a jako podstawę takiego wpisu wskazano decyzję komunalizacyjną. Opisując pokrótce losy historyczne tej decyzji wskazać należy, że wbrew twierdzeniom wnioskodawcy nie została ona uchylona w całości, ani też nie stwierdzono nieważności w stosunku do jej całości.

Decyzją Wojewody z dnia 17.10.1996r. wydaną po wznowieniu postępowania objętego postanowieniem nr (...) z dnia 19.09.1996r. uchylono wprawdzie decyzję Wojewody (...) z dnia 8.06.1991r. w sprawie stwierdzenia nabycia przez Miasto S. z mocy prawa nieodpłatnie własności nieruchomości obj. KW nr (...) położonej w obr. ew. nr (...) w S., opisanej w karcie inwentaryzacyjnej nr (...) (k. 125). Jednak na skutek odwołania od decyzji uchylającej, wniesionego przez Burmistrza Miasta S., Krajowa Komisja Uwłaszczeniowa decyzją z 17.03.1997r. uchyliła zaskarżoną decyzję w całości i przekazała sprawę do ponownego rozpatrzenia Wojewodzie (...). Organ ten po ponownym rozpatrzeniu sprawy decyzją z dnia 20.11.1997r. (k. 608-610) stwierdził, iż decyzja Wojewody (...) z dnia 8.06.1991r. została wydana z naruszeniem prawa (pkt 1) i równocześnie odstąpił od jej uchylecia z powodu okoliczności upływu czasu, o jakim mowa w art. 146 § 1 k.p.a. Uchylenie decyzji z przyczyn określonych w art. 145 § 1 pkt 5 k.p.a. nie mogło bowiem w tym czasie nastąpić, jeżeli od dnia jej doręczenia upłynęło pięć lat (pkt 2).

Z powyższego wynika zatem, że mimo orzeczenia, iż decyzja z 8.06.1991r. została wydana z naruszeniem prawa, w dalszym ciągu obowiązuje, gdyż nie została formalnie uchylona.

W późniejszym czasie na skutek wniosku Państwowych Kolei Linowych w Z. Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji decyzją z 15.09.1998r. stwierdził nieważność decyzji komunalizacyjnej z dnia 8.06.1991r., ale jedynie w części co do działek nr (...) (k. 611-613), które nie stanowią nieruchomości, z której wydzielono działkę nr (...) objętą wnioskiem w niniejszej sprawie.

Wskazać należy dalej, że kolejna próba doprowadzenia do wyeliminowania decyzji wojewody z dnia 8.06.1991r. miała miejsce w roku 2004, kiedy spadkobiercy A. S. (2) w piśmie z dnia 17.05.2004 r. wystąpili z wnioskiem o stwierdzenie nieważności tejże decyzji. Wojewoda (...) pismem z dnia 4.06.2004 r. przekazał ten wniosek Ministrowi Spraw Wewnętrznych i Administracji, który wszczął postępowanie administracyjne w tej sprawie. W toku tego postępowania wnioskodawca cofnął wniosek co do decyzji komunalizacyjnej z dnia 8.06.1991r. uzasadniając, że nastąpiła pomyłka w oznaczeniu przedmiotu roszczenia. Z tej przyczyny Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji decyzją z dnia 30.01.2008 r. znak (...) umorzył postępowanie w tym przedmiocie, przytaczając w jej uzasadnieniu stan faktyczny odnoszący się do losów przedmiotowej decyzji komunalizacyjnej.

Wszystkie dokumenty zgromadzone w aktach przedmiotowej sprawy wskazują zatem w jednoznaczny sposób, że decyzja komunalizacyjna w zakresie działki nr (...) nadal obowiązuje, co oznacza, że wnioskodawca dysponuje aktualnym tytułem własności działki objętej wnioskiem w niniejszej sprawie. Nie może zatem skutecznie ubiegać się o stwierdzenie jej zasiedzenia w trybie art. 172 § 1 k.c. Już tylko z tej przyczyny brak podstaw do uznania zasadności apelacji.

W postępowaniu sądowym dokonanie oceny prowadzącej do wyeliminowania decyzji administracyjnej może nastąpić wyłącznie w szczególnych warunkach dotyczących stwierdzenia, że została ona wydana z przez organ oczywiście nieuprawniony lub z całkowitym pominięciem procedury, co w niniejszym przypadku nie zachodzi. Tak więc brak wyeliminowania skutków płynących z powołanej decyzji w niniejszej sprawie powoduje, że należy je respektować.

W kontekście zaprezentowanej wyżej analizy historycznej odnoszącej się do decyzji komunalizacyjnej z dnia 8.06.1991r. Sąd Okręgowy stwierdza, że ocena charakteru posiadania przez wnioskodawcę nieruchomości objętej wnioskiem, jak i rozstrzygnięcie, czy doszło do przerwania biegu terminu zasiedzenia, było w okolicznościach przedmiotowej sprawy nieuzasadnione, całkowicie przedwczesne i bezcelowe.

Mając na uwadze wszystkie podniesione okoliczności apelacja podlegała oddaleniu, o czym orzeczono jak w punkcie 1 sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w związku z art.13 § 2 k.p.c.

Częściowo zasadne okazały się natomiast zarzuty podniesione przez uczestników w zażaleniu. Podstawową zasadę orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego zawiera przepis art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którym każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie, co w praktyce oznacza, że obciążają go koszty czynności, których dokonał sam oraz podjętych w jego interesie. Sąd Okręgowy wskazuje jednak, że w judykaturze utrwalone jest stanowisko (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19.11.2010r., III Cz 47/10 i z dnia 6.02.2013r., V Cz 39/12), iż powyższa zasada jest nienaruszalna wtedy, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub ich interesy są wspólne. W pozostałych wypadkach sąd może od tej zasady odstąpić i na żądanie uczestnika orzec według przesłanek określonych w art. 520 § 2 lub 3 k.p.c. Przyjmuje się, że interesy uczestników postępowania nieprocesowego są sprzeczne między innymi w sprawach o stwierdzenie nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie lub o ustanowienie służebności. W sprawach tych, jak się podkreśla, powstaje bowiem wyraźna kontradycja co do oczekiwanego wyniku sprawy, gdyż wnioskodawca oczekuje uwzględnienia wniosku, a będący w opozycji uczestnicy jego oddalenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3.12.1959r., 2 CR 859/58).

Uwzględniając zaś, iż istotnie pomiędzy stronami powstał spór z prawem do przedmiotowej nieruchomości i stanowiska obu stron nie są jednorodne w tym zakresie, Sąd Okręgowy uznał, że zasadnym jest częściowe zasądzenie kosztów postępowania od wnioskodawcy na rzecz uczestników solidarnie, o czym orzekł jak w punkcie 2 sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy uznał, że każdy z uczestników i wnioskodawca ponoszą koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie, dlatego zażalenie ponad zmianę dokonaną w punkcie 2 oddalił, o czym orzekł jak w punkcie 3 sentencji na zasadzie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 397 § 2 k.p.c. w z art.13 § 2 k.p.c.

W zakresie kosztów postępowania apelacyjnego i zażaleniowego w ocenie Sądu Okręgowego, z uwagi zarówno na charakter sprawy, jak i charakter stosunków pomiędzy stronami oraz wynik tego postępowania, nie zachodziły podstawy do odstąpienia od podstawowej zasady orzekania o kosztach w postępowaniu nieprocesowym wyrażonej w art. 520 § 1 k.p.c., w związku z czym orzeczono jak w punkcie 4 sentencji.

(...)

(...)